Nᴱᴿ 30

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 10 Marca v. s. 1822 roku.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 12 marca. Podług otrzymanych z Kalisza wiadomości, JW. JX. Andrzey *Wołłowicz*, biskup Kaliski, Senator Królestwa Polskiego, niegdyś referendarz W. X. Litewskiego i członek rady nieustającey, kawaler orderów Orła białego, ś. Alexandra Newskiego i ś. Stanisława, rozstał się z tym światem w nocy z 8 na 9 b. m. Tak więc w ciągu jednego miesiąca już o drugim tegoż samego nazwiska mężu donosimy czytelnikom naszym, których śmierć z grona Senatu Polskiego wykreśliła.

JW. jenerał Rossyyski *Zełtuchin* przybył do Warszawy.

Austrya.

(z *Gaz. Warsz.*) *Wiedeń dnia 1 marca.* W tuteyszym kościele ś. *Szczepana* ma bydź wystawiony pomnik zmarłemu Xiążęciu Sasko-Cieszyńskiemu *Albertowi*. Pozostały po nim sławny zbiór rycin będzie przedany na wsparcie ubogich artystów.

Dnia 3. Stosownie do testamentu zmarłego Xiążęcia Sasko-Cieszyńskiego *Alberta*, wypłacono radzie nadworney wojenney 40,000 zł. ryńskich dla inwalidów oficerów i żołnierzy, a rządowi 6000 takichże złotych dla ubogich w tuteyszey stolicy, pieniędzmi konwencyynemi. Nie zapomniał oraz rzeczony Xiążę o służących swoich. Wszystkie rozporządzenia własną ręką napisał.

Dnia 17 z. m. wieczorem dało się uczuć w *Komorn* (w Węgrzech) kilkakrotne mocne trzęsienie ziemi. Pierwsze trwało 3 sekundy. Porysowała się wieża kościoła ś. *Jędrzeja*, i obaliło się kilka kominów w koszarach tameczney twierdzy. Okropnieysze skutki sprawił ten wypadek we wsi *Izsó* o 2 mile od *Komorn* odległey, gdzie nie tylko dwa kościoły katolicki i ewanjelicki znacznie uszkodzone zostały, lecz nawet 6 domów zupełnie się obaliło, i gruzami swemi wiele bydła zabiło. Nazajutrz, to jest, d. 18 lutego, podobnież wieczorem, było lekkie trzęsienie ziemi w *Presburgu*.

Tryest dnia 22 lutego. Porta Ottomańska (pisze gazeta *rządowa pruska*) oświadczyła nieukontentowanie swoje Baszy *Alexandryi* w Egipcie, za układy jego i prowadzenie handlu z grekami. Niedobrze oraz przyjęto w *Stambule* wymówkę jego, iż dla wyprawy do Nubii, nie może posłać woyska na pomoc Sułtanowi przeciwko grekom.

Niemcy.

(z *Gaz. Warsz.*) *Monachium dnia 22 lutego.* Uczynione na zgromadzeniu stanów naszych dwa wnioski, jeden, przez Pana *Stephani* względem *zniesienia loteryi*, a drugi przez Pana *Ann* względem *lepszego urządzenia służących*, odesłano do właściwych kommissyy. P. *Merkel* oświadczył: „Potrzeba ta jest tak gwałtowną, iż nawet *Norymberga* i inne miasta same przez się chcą wydać urządzenia służących, i ustanawiając kassę oszczędności zapobiedz tymczasowie ich zbytkowi.

Od brzegow Menu dnia 26 lutego. Jedno z pism publicznych niemieckich przypisuje dzisieyszą równowagę Europy *Izraelitom*; pieniędzmi swemi, zabiegami, a nakoniec coraz bardziey wzrastającym swoim kredytem, popierają życzenia wiecznego pokoju, w którymby sami naywięcey zyskiwali.

Dnia 28. Pewny xięgarz w *Strazburgu*, wydając kalendarz gospodarski na rok bieżący, dołączył w nim rysunek wystawujący, jak turcy ubranych w ornaty arcy-biskupów i biskupów greckich wieszają i męczą. Musiał go kilka razy drukować, mając taki pokup, iż przeszło 20,000 exemplarzy rozprzedał.

Słychać, iż poseł teraźnieyszego Sułtana *Mahmuda*, wysłany z prośbą do Cesarza marokańskiego o wsparcie w obecney woynie z grekami, odebrał odmawiającą odpowiedź od *Solimana* i *Zeida*, którzy oba wiodą z sobą spór o koronę, i do których się z prośbą swoją udawał.

(z *Kur. Warsz.*) W Bawaryi znowu pozwolono oficerom nosić surduty i pantaliony.

W Lipsku zakazanym został kalendarzyk, który bez tytułu wyszedł z druku. Jenerał rossyyski Hrabia *Beningsen* i jego małżonka (Andrzeykowiczowna) ciągle mieszkają w Hannowerze, dali oni wielki bal, na którym znaydował się Królewicz angielski Xiążę *Kembrycz* ze swoją małżonką.

Za znak nayłagodnieyszey zimy przytaczają rzadki przykład, iż około Wiednia d. 28 stycznia na wolnem powietrzu kura wysiedziała kurczęta.

W Bruxelli piechota i jazda stoczyła walną bitwę, ten przypadek zagrażał niebezpieczeństwem miastu.

W Bruxelli ubogi szewc pisze teraz dzieła wierszem i prozą.

Lebrun autor trajedyi, *Marya Sztuard*, wydał poema *Śmierć Napoleona*.

Dług narodowy Bawaryi wynosi 86 milionow złotych niemieckich, a Xięztwa Hessen-Kaselskiego półtora miliona talarów.

Hiszpanija.

(z *Gaz. Warsz.*) *Madryt dnia 11 lutego.* Hrabia *Toreno* zamienił mieszkanie swoje w zupełną twierdzę, i wychodził tylko na posiedzenie stanów w towarzystwie dwóch jenerałów i kilku służących. Odbiera codziennie pisma z pogróżkami.

(z *Kor. War.*) *Dnia 14.* Dziś o 10 rano ukończyły się obrady stanów nadzwyczaynych. Wszystkie galerye i wniyścia zajęte były od słuchaczów. Wystrzał działowy zwiastował wyjazd Króla z pałacu z Królową i Infantami. Tak jadącego do pałacu stanów, jako i powracającego z niego przyymował lud hucznemi okrzykami radości. Zasiadłszy, Król na tronie tak mówił.

MCPanowie deputowani! „Nader mi przyjemno, iż mogę wam w tey świątyni praw zwiastować, iż wszystkie sposoby prawodawcze przyjęte w czasie posiedzenia stanów nadzwyczaynych, tak daleko przewyborne dzieło politycznego odrodzenia się naszego posunęły, że kilka tylko lekkich usiłowań pozostaje uczynić, żeby to dzieło doszło do swey doskonałości. Nie zaymę was tu pracami, które was zatrudniały, jakiemi są urządzenie portów i komor celnych, polepszenie taryf handlowych, które rozszerzając granice jego, zniweczają kontrabandę, i to przemysłowi naszemu nadają, co do wzrostu jego przyłożyć się może. Lecz nie mogę wynaleźć dostateczney pochwały dla dwóch wielkich i pracowitych przedsięwzięć, jakiemi są: podział kraju hiszpańskiego, i kodex karzący, który był jeszcze pracowitszy, a

jest dziełem mądrości i gorliwości stanów nadzwyczaynych. Same ich nazwiska dają poznać ważność dwóch tych dzieł wielkich, których potrzeba była nagła i widoczna, a których użyteczność chyba następne czasy należycie ocenić potrafią. Winszuję sobie i raduję się na samę myśl, iż dwa te pomniki charakteru hiszpańskiego dowodzą, że ten jest stały w każdem przedsięwzięciu swojém i zawsze osięga co jest naytrudnieyszem i naychwalebnieyszem.“

Na tę mowę tak prezes stanów odpowiedział: N. Panie! „Też same stany, które miały chwałę oglądania W. K. Mć, zaprzysięgającego wpośród nich polityczną konstytucyą monarchii, miały znowu chwałę usłyszenia objawionych przez W. K. Mość uczuć, przy uroczystém posiedzenia ich zakończeniu. Zwołane po przywróceniu porządku konstytucyynego, przeświadczyły się zaraz o ważności ciężkich obowiązków które włożył na nie naród. Uprzątnąć zawady, zaprowadzić pożyteczne zmiany, nadać zgodny bieg rozmaitym częściom administracyi publiczney, założyć podstawę przyszłey pomyślności, urządzić siłę zbroyną, zaprowadzić powszechny plan edukacyi publiczney, zająć się nakoniec tem wszystkiém, co uwagę prawodawcy zwrócić na siebie powinno; takie to liczne powinności nasunęły się stanom tu zgromadzonym. W dopełnieniu ich okazały niezmordowaną gorliwość, którą mocna żądza pomyślnego skutku wspierała. Ani trudności do takiego przedsięwzięcia przywiązane, ani przeszkody wynikające z przypadkowych okoliczności, ani namiętności ludzkie, ani nieprzyjemne zdarzenia zachodzące koniecznie przy każdey zmianie polityczney, nie zdołały ostudzić ich gorliwości. Owszem, w miarę tych trudności wzrastała ich dzielność i tęgość; a nie zbaczając z drogi konstytucyyney, na którą weszły, umiały okazać w każdym przypadku gorącą miłość wolności, i jak naywiększą stałość w utrzymaniu publicznego porządku, który służy do jey ugruntowania i ustalenia. Dla tego też, gdy N. Panie raczyłeś przybydź do tey świątyni dla zakończenia tego drugiego posiedzenia naszego, i przyłożyć się do aktu ukończenia drugiego prawodawstwa stanów, dałeś im tak przyjemne świadectwo, na jakie tylko reprezentanci narodu u Monarchy zasłużyć sobie mogą. Gdy się uyrzały zwołanemi, jako nadzwyczayne stany dla zajęcia się ważnemi przedmiotami, które oddać pod ich rozwagę uznałeś za potrzebę, nie szczędziły starania i pracy, żeby twemu zaufaniu, tudzież sprawiedliwey żądzy, objawioney przez naród, odpowiedziały. Pochlebiają sobie stany, że w tym przykrym okresie czasu przyłożyły się do przywrócenia krajowi spokoyności; że go wyrwały z krytyczno-strasznego stanu; że dały mu dobroczynne, i wolność prawdziwą zabezpieczające prawa; że ułatwiły czynność rządu, prostszą uczyniły administracyą przez podział kraju na prowincye; że sobie zapewniły prawo do wdzięczności Hiszpanów w tym kodexie karzącym, który ukończyły i w rozmaitych projektach, których brak czasu nie dopuścił im rozważać, a które polecają roztropności i mądrości przyszłych stanow zwyczaynych. Taki jest, N. Panie, główny pożytek z porządku reprezentacyynego, równie dogodnego tronom i ludom. Zmieniają się ludzie, lecz pozostają ustawy, a kray odnosi dobrodzieystwa z prędszego i lepszego systematu, zaprowadzonego w rozmaitych częściach administracyi, niebędących wystawionemi w przyszłości na dziwactwa samowolności, lub ustawiczne odmiany wykonywane bez planu. Następcy nasi wybrani od narodu, przeniknieni potrzebami ludu, i wierni tłumacze woli powszechney, zasiądą w tey świątyni praw dla czuwania nad dobrem i szczęśliwością kraju. Im to zostawione nieocenione szczęście ugruntowania tak wielkiego i wspaniałego dzieła, bez obawy wystawienia go na jakie sidła i wybuch namiętności. Pałając oni tąż samą, co my, żądzą, oświeceni naszem doświadczeniem, zapewnią nazawsze szczęśliwość narodu. Obyś N. Panie cieszył się z uczestnictwa twojego w tey mierze, i uyrzał się ugruntowanym na tronie, opierającym się na konstytucyi i stanach, który ma uszczęśliwić twoję nayjaśnieyszą rodzinę i wszystkich hiszpanów! Co do nas, lubo już wyzuci jesteśmy z władzy którą nam prawo nadało, nie przestaniemy atoli życzyć pomyślności oyczyznie naszey, nie przestaniemy przestrzegać i dawać przykładu niezmienney wierności i przywiązania do polityczney konstytucyi monarchii, posłuszeństwa prawom, i uszanowania dla nietykalney osoby W. K. Mości.“

Zewsząd przybywają nowi deputowani. Dnia 10 zebrało się ich 80 w sali banku ś. Karola, gdzie rozprawiali o wybraniu prezesa stanów. Podano za kandydatów na ten urząd jenerała Riego, tudzież byłych ministrów Arguella i Valdes; lecz zatrzymano się na jenerale Alava kapitanie jeneralnym Arragonii. Jenerał ten wyjechał dnia 7 b. m. z Saragossy po mianey tkliwey przemowie do mieszkańców.

Utworzenie ministeryum poprzedzi zapewne rozpoczęcie obrad nowych stanów. Tymczasem istniejące od dwóch miesięcy chce uzupełnić się i wzmocnić. Słychać, że Cuesta, Archidyakon z Avila, jest mianowany ministrem sprawiedliwości, a Pan *Clemencin* ministrem spraw wewnętrznych. Oba są deputowanymi w stanach i zasiadają między liberalistami. Hrabiemu Toreno chciano dać ministeryum spraw zagranicznych, lecz go nie przyjął. Ma on do Paryża wyjechać.

Wieczorem dnia 12, w którym jenerał Riego przybył do Madrytu, dostał rozkaz, żeby nazajutrz rano był u Króla. Co tam zaszło, niewiadomo; ale to pewna, że pojechał przed 10tą do pałacu królewskiego.

(*z Kur. Warsz.*) Nowi deputowani jednomyślnie oświadczają, iż prawa ścieśniającego wolność druku nie przyymą, ztąd znowu wyniknąć mogą straszne zaburzenia.

Anglia.

(*z Gaz. Warsz.*) *Londyn dnia 23 lutego.* Król bawi ciągle w *Brighton*, gdzie także Xiążę *Esterhazy*, poseł austryacki, z małżonką swoją nayczęściey przebywa.

Na sessyi izby niższey d. 22 b.m. miała się izba zamienić w wydział skarbowy, gdy półkownik *Davies* oświadczył, iż w rachunkach, podanych przez margrabiego *Londonderry* (Lord *Castlereagh*), i przez właściwy wydział, zachodzi różnica o milion 951,000 funtów szterlingów. Kanclerz skarbowy odpowiedział: Twierdzenie to jest mylném; jedne bowiem rachunki obeymują domysłowe przychody i wydatki, a drugie, rzeczywiste. Objaśnienie to nie zaspokoiło Pana *Hume*, który żądał, aby kanclerz skarbowy uregulował rachnnki z roku 1821. Pan *Ricardo* upatrywał także wielką różnicę i rzekł: „W roku zeszłym obiecano izbie, iż się zostanie w skarbie 5 milionów, a jednakże tylko 750,000 funtów szterlingów obrócono na zapłacenie prowizyi od papierów skarbowych. Teraz ma się pozostać 2 miliony 600,000, a na zapłacenie prowizyi przeznaczono 2 miliony. Kanclerz skarbowy dał stosowną odpowiedź. Była potém mowa o zmnieyszeniu podatkow ze wsi. Pan *Bright* twierdził, iż gospodarstwo wieyskie nie jest *monopolium*, iż nędza powszechnie czuć się daje, i że wszystkie klassy mieszkańców powinny doznać ulgi. Nalegano o zmnieyszenie opłat od mydła i świec. Mówiono potém o długu, zaciągnionym przez Austryą. Margrabia *Londonderry* zapewnił, iż w tey mierze odbywają się układy z dworem austryackim. Dług ten wynosi 31 milionów funtów szterlingów (1240 milionów zł. pol.) Pan *Hume* radził, aby potrącanie 20 od sta od wszystkich pensyy ze skarbu pobieranych, podwyższyć do 50 od sta, zostawując przy dotychczasowém potrącaniu tych tylko, którzy nie biorą więcey nad 200 funtów szterlingów (8000 zł. pol.). Przytoczył rozmaite nadużycia w wyznaczeniu pensyi, a między innemi wspomniał o młodym urzędniku nazwiskiem *Hatton*, który przez krótki czas miał 100 funt. szter. pensyi, a potém podwyższono mu ją do 292, i wprędce uwolniono go, jako niezdatnego do służby z zostawieniem przy całey pensyi. W rok potém dano mu znowu urząd kommissarza stęplowego z pensyą 600 funt. szterl., a za rok podobnież uwolniono z pensyą. Nareszcie w następnym roku zrobiono go płatnikiem pensyy wdowom

po oficerach morskich, a wyznaczono mu rocznie 600 funtów szterlingów i znowu uwolniono; tak, iż teraz, jako niezdatny do służby, pobiera ogólnie na rok 1492 funt. szterl. ze skarbu. Wyjawienie takiego nadużycia sprawiło hałas. Stronnicy ministrów chcieli zaprzeczyć temu wypadkowi, lecz im się nie udało.

(z *Kor. Warsz.*) Katolicy irlandscy mieli liczne posiedzenie w Dublinie, na którem uchwalili adres do parlamentu o przypuszczenie ich do swobód, służących mieszkańcom Anglii wszelkich innych wyznań. Tymczasem, zaniosło się w Irlandyi na wielki krwi przelew. Rząd angielski wysyła tam coraz więcey woyska i potrzeb wojennych.

Jednym z nayważnieyszych przedmiotów dla cudzoziemców jest utworzenie nanowo wydziału handlowego, który już w roku przeszłym rozpoczął działać, to co się tycze żeglugi. Ministrowie mają zamiar działać wielką odmianę w opłacie cła. Niektóre zakazane płody wolno będzie wprowadzać, a nałożona opłata na rozmaite zagraniczne płody i towary rękodzielne, ma bydź znacznie zmnieyszona.

Zgodzono się na to, ażeby liczba ludzi potrzebna do marynarki była powiększona 21,000, w co wchodzi 10,000 żołnierzy morskich, na zapłacenie których przeznaczono 591,570 funtow szterlingow.

Jedna z gazet porannych doniosła, iż zamiarem jest ministrów dozwolić wolnego wprowadzania pszenicy. Opłata cła ma bydź od ćwierci 15 szylingów (złoty polski), jeżeli podług ceny targowey ćwierć jest po 67 szylingów. Po upłynieniu dwóch miesięcy, cło ma bydź o 5 procentow podwyższone.

Rozchodzi się wieść, iż grecy wchodzą w układy z niektórymi kupcami naszymi względem zaciągnienia pożyczki.

Podług tuteyszych gazet, rząd hiszpański jest bardzo nieukontentowany, iż Portugalia uznała niepodległość Chili i innych południowo-amerykańskich prowincyy, uprzedzając ich żądanie, z warunkiem, ażeby zaprowadziły stosowną dla siębie konstytucyą.

Dnia 1 marca. Hrabia Liverpool podał dnia 26 zeszłego miesiąca w izbie wyższey wniosek, podobny temu, jaki podał w izbie niższey margrabia Londonderry, tyczący się stanu kraju i skarbu.

Dnia 27go w izbie niższey Pan Caleraft wniósł, aby podatek solny był powoli zmnieyszany, ażeby w przeciągu lat trzech zupełnie został zniesionym. Z powodu tego wniosku powstały żwawe spory. Przy głosowaniu ministrowie tylko co nie zostali pokonanymi, bo tylko 169 głosami przeciw 165 odrzucony ten wniosek.

FRANCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Paryż dnia 23 lutego.* Czytamy w tuteyszey *gazecie rozpraw*, iż pomiędzy 300 woyskowymi, którzy z *Alikante* do Grecyi popłynęli, znayduje się naywięcey neapolitańczyków, i obawiać się wypada, ażeby nie mieli innych jakich zamysłów. Były Intendent *Lucente*, jenerał *Palma*, a nawet kanonik *Minichini* i niektórzy dawnieysi członkowie Parlamentu neapolitańskiego, są w ich liczbie.

Hrabia *Mosburg* (Pan *Agar* były minister skarbu *Murata* w *Neapolu*) miał wczoray prywatne wysłuchanie u Króla naszego.

Izba deputowanych. Dnia 22 b. m. przeczytano poselstwo królewskie do izby deputowanych, aby lekarzom francuzkim, *Pariset*, *Bally*, *François* i innym, którzy w *Barcellonie* z takiém poświęceniem się dla ludzkości pełnili przysługi, nadać pensyą roczną 2000 franków, tudzież wdowie doktora *Mazet*, którey syn będący członkiem kommissyi wysłaney do *Barcellony*, stał się tam ofiarą zarazy. Podobnież trzy siostry miłosierne, które dobrowolnie udały się do *Barcellony* dla usług chorym, mają otrzymać pensyą po 500 franków.

Prawo o zdrowiu, przyjęte zostało d. 22 b. m. w izbie deputowanych.

Raz wraz przybywają tu gońcy z rozmaitych krajów. Onegday przybyło dwóch z Petersburga, jeden do naszego ministeryum spraw zagranicznych, a drugi do poselstwa rossyyskiego. Nazajurz była rada wszystkich naszych ministrów u wicehrabiego Monimorency ministra spraw zagranicznych.

(z *Korr. Warsz.*) Czytamy d. 19 bieżącego miesiąca w gazecie *Echo de l'Ouest* wychodzącey w mieście Rennes, co następuje: „Nie wiemy, co za wiadomości zrządziły trwogę we władzach naszych; lecz od kilku dni tak się wszystko u nas dzieje, jakby miasto Rennes miało bydź mieyscem jakiego wielkiego wypadku. Straże woyskowe podwojone; przejazd i przechód wedle prochowni po godzinie 6tey wieczorem zabroniony; część woyska jest nieustannie pod bronią; żandarmeryi więcey sprowadzono; wszędzie napotkać ją można to na ulicach, to na rynkach, to przy drzwiach domów; zastępuje pojazdom, przegląda ustawicznie domy zajezdne, wywiaduje się wszędzie o wszystko, zgoła widać, że kogoś śledzi i chce poymać. W tymto zapewne celu jeden z kommissarzy policyi przy pomocy woyskowey przezierał onegday dom i ogród półkownika Rubillon, lecz bez żadnego skutku.“

Dnia 19go bieżącego miesiąca było o 3ch kwadransach na 9tą w nocy mocne trzęsienie ziemi w Lugdunie, które w całém mieście dało się uczuć; lecz szczęściem trwało tylko minutę.

Na sessyi *Izby parów* dnia 20 b. mca hrabia Portalis zdał sprawę o projekcie prawa tyczącym się wykroczeń druku, który już w izbie deputowanych przyjęto. Do mówienia za tym projektem zapisało się 6 parów, o projekcie 4, a przeciw projektowi 17. Między tymi są nasamprzód Xiążęta Talleyrand i la Rochefoucault, daley hrabiowie Molé, Segur, Daru, Dessoles, Lacepede, Montalivet, Xiążęta Broglie, Dalberg, Choiseul, Eckmuth (Davoust), margrabia Marbois.

Na teyże sessyi wniesiono petycyą wdów i dzieci autorów dramatycznych i kompozytorów muzyki w Paryżu, proszących o prawo, któreby znioslszy prawa w tey mierze z lat 1791 i 1793 powróciło im dziedzictwo dzieł, które podług praw powyższych stają się po zgonie autorów własnością teatrów. Kommissya petycyyna w zdaney sprawie wnioskowała usunięcie tey petycyi, Jenerał Sebastiani mówił przeciw wnioskowi kommissyi. Toż samo i P. Etienne, który kończąc głos powiedział: „W imieniu nauk, których powinniście bydź opiekunami, nalegam o odesłanie tey petycyi do ministra spraw wewnętrznych.“ Skończyło się na tém, że petycyą usnięto.

(z *Gaz. War.*) D. 27. Na badaniach z powodu spisku uknowanego w *Saumur*, dway oskarżeni zeznali, iż jenerałowie *Lafayette* i *Berton* naywięcey do niego należeli. Nazwali się *Rycerzami wolności*.

Jenerał *Berton*, wplątany z kilku oficerami orszaku swego do spisku w *Saumur*, ruszył dnia 24 b. m. na czele 50 uzbrojonych ludzi, z troykołorową chorągwią i takąż kokardą z *Thouars* do *Saumur*. Przybywszy do *Thouet*, zatrzymał się; spotkał bowiem oddział uczniów szkoły woyskowey z *Saumur*, który wyszedł na pierwszą wiadomość o tym buntowniczym zamachu. Rozproszyła się zaraz banda jenerała *Berton*; lecz ją wszędzie ścigają. Sprawa ta odbywa się w sądzie wojennym w *Tours*. Oskarżeni *Lemaitre* i *Lebrun* zeznali, iż niejaki *Sirejean* chciał ich wciągnąć do spisku, do którego, jak mówił, należy wielu obywateli i woyskowych, i między innymi jenerałowie *Berton* i *Lafayette*, a którego celem miało bydź osadzenie *Napoleona II* na tronie, a uwięzienie Króla i rodziny jego. Zapierał się tego *Sirejean*. Oświadczył, iż sądził, że tylko wszedł do taynego towarzystwa rycerzów wolności, do którego przyjął go zbiegły *Delon*, z obowiązkiem, aby starał się o jak naywięcey członków tego związku, i aby jednym mówił o utrzymaniu teraźnieyszey konstytucyi, drugim o przywróceniu konstytucyi roku 1791, a innym o osadzeniu *Napoleona II* na tronie. Kilku znakomitych oficerów zaświadczyło, iż oskarżeni zawsze się dawniey dobrze sprawowali.

Z powodu obawy rozruchów, użyto środków

ostrożności w *Rennes*. Donoszą z *Grenoble*, iż ajenci rokoszu włóczą się po tamecznych okolicach, i buntownicze pisma rozrzucają.

W *Nantes* uwięziono byłego oficera, a teraz kupca, nazwiskiem *Monnou-Dupuy*, jako podeyrzanego o należenie do tamecznego spisku.

W *Bordeaux* wydrukowano dwie pieśni rewolucyyne, rozdano je i śpiewano.

Burmistrz w *Orleans* musiał użyć środków dla zapobieżenia rozruchom.

Sąd rozpoznający sprawę hrabiów Bertrand, Montholon i Pana Marchand przeciw bankierowi Lafitte, o zapis w testamencie Napoleona dla nich 5 milionow, złożonych u tegoż Lafitte, wyrzekł na drugiey sessyi dnia 23 b. m. iż przez wzgląd na *ważne nieprzyzwoitości*, jakieby z publicznego w tey mierze rozprawiania wyniknąć mogły, sprawa ta odbywać się będzie bez słuchaczów. Odłożono ją znowu do dnia 4 marca.

Grenadyer Pourée z gwardyi niegdyś dyrektoryatu, otrzymał był w roku 8mym rzeczypospolitey 600 franków pensyi dożywotniey za to, iż dnia 19go brumaire zasłonił sobą i bronią w St. Cloud jenerała wówczas Bonapartego. Zostawszy późniey kapitanem, i przy rozpuszczeniu woyska powróciwszy do swego domu, pobierał tę pensyą pospołu z żołdem odstawkowym, ale utracił ją w skutek przepisu prawa skarbowego z roku 1817. Hrabia Lascazes, towarzysz przez kilka lat niewoli Napoleona na wyspie S. Heleny, zapewnił kapitanowi Pourée też samę pensyą, którą on utracił. Dowiedziawszy się hrabia Lascazes, że jest uczestnikiem testamentowych zapisów Napoleoną, osądził, iż nie może użyć lepiey zapisaney sobie summy, jak gdy się nią podzieli ze starym żołnierzem starego woyska.

Dnia 1 marca. Dnia 24 lutego (pisze *gazeta rządowa pruska*) o godzinie 10 w nocy ukazał się niespodzianie na rynku w *Thouars* jenerał *Berton* z półkownikiem artylleryi *Dedon*, pełniącym przy nim obowiązki adjutanta, na czele 50 ludzi; kazał uderzyć w bębny i bić we dzwony na gwałt. Przestraszeni mieszkańcy zbiegli się na rynek, gdzie jenerał odczytał im głośno odezwę w swojém imieniu wydaną, w którey przybrawszy sobie tytuł naczelnika związku *Poitou* i *Bretanii* oświadczył, iż zamiarem tego związku jest zniesienie panowania szlachty i xięży, oraz uchylenie wszystkich nieznośnych dla narodu podatków. Oświadczył także, iż chce udać się do *Saumur*, gdzie (jak mówił) uczniowie szkoły jazdy i osada, pałają chęcią połączenia się z nim i wspierania jego zamiarów. Towarzysze jego odpowiadali na tę odezwę rozmaitemi okrzykami. Wołano *Niech żyje Napoleon II! Niech żyje konstytucya!* Kilku mieszkańców z *Thouars*, w nader małey liczbie, przyłączyła się pod chorągiew *Bertona*, która, równie jak i jego korkarda, była tróykolorową. Potém *Berton* wyszedł z *Thouars* i udał się ku *Saumur*. We wszystkich wsiach, którędy przechodził, kazał bić we dzwony, odczytywał zbiegającym się wieśniakom odezwę swoję, rozdawał pomiędzy nich pieniądze, i tym sposobem liczbę buntowników do 250 ludzi pomnożył. Zakładał *Berton* pomyślność swego zamysłu na nieobecności jenerała *Gentil de St. Alphonse*, który w tey chwili był w *Tours*; lecz skutek okazał, iż się pomylił w swojey rachubie. Na pierwszy odgłos o ciągnieniu buntowników, zebrały się w *Saumur*, wszystkie władze cywilne i woyskowe. Uczniowie szkoły jazdy, cała osada, i gwardya narodowa, pod przewodnictwem dowódców, podprefektów, i burmistrzów, wyruszyły naprzeciw tłumowi buntowników, wołając: *Niech żyje Król!* Przy moście pod *Fouchex*, o ćwierć mili od *Saumur*, spotkały motłoch *Bertona*. Burmistrz sam jeden wyszedł na przód, i zapytał się go o przyczynę marszu. Odpowiedział mu *Berton*, iż chce się udać do *Saumur*, zaręczając za wszelkie nadużycia i rabunek. *Z twojemi znakami buntowniczemi* (odpowiedział mu nieustraszony burmistrz) *nie możesz daley postępować. Kiedy tak, to was do tego przymuszę*, rzekł *Berton*, i zaraz jeden z towarzyszów jego przyłożył burmistrzowi pistolet do piersi. *Zabić mnie możecie* (odezwał się burmistrz), *a wtenczas powiększycie tylko liczbę zbrodni waszych.* Ten śmiały krok burmistrza nie chybił swojego celu. Obie strony, z powodu nocy nie mogły się wzajemnym siłom przypatrzyć, i dla tego cofnął się *Berton*, oświadczył, iż wkrótce powróci, i że miasto opór swóy drogo przypłaci. Orszak *Bertona*, ułudzony pieniędzmi i zapewnieniem znalezienia korpusu posiłkowego, widząc taki zawód, rozproszył się i udał do domu. Naywięcey z 12 ludźmi powrócił *Berton* do *Thouars*, gdzie jednak bramy przed nim zamknięto. Wtedy *Berton* umknął spiesznie. Jest atoli pewna wiadodość, iż w sukni chłopskiey kryje się w lasach i górach, unikając schwytania. Całe woysko, które odebrało rozkaz wyyścia, wróciło do swoich stanowisk; jeden tylko oddział żandarow i jazdy szuka *Bertona*. W *Saumur* uwięziono niejakiego *Roulé*, oficera połowę płacy biorącego, oraz pewnego młodzieńca, który na rynku miał mowę do ludu i do powstania zachęcał. Przyprowadzono także 9 lub 10 ludzi, którzy się do jenerała *Bertona* przyłączyli. Między tymi jest pewny były półkownik. Spodziewają się i resztę schwytać. Pan de *Castriés* kazał uwięzić jednego z oficerów swojego półku, który miał związki z *Bertonem*. Wszystkie półki pałały chęcią walczenia z buntownikami, a jenerał ich, hrabia *de Briche*, okazał toż samo przywiązanie do Króla, jakiego w r. 1815 w *Montpellier* dał dowody. Takie są skutki tego zuchwałego i nierozsądnego zamysłu, z którego ta przynaymniey będzie korzyść, iż przekonać potrafi o pogardliwości i niedołężności wszystkich kary godnych zamachów, o których od pewnego czasu tak często niestety słyszeliśmy. Cała Francya słucha i czyta z pogardą buntownicze mowy, których osnowę nieszczęśliwe doświadczenie oceniać nauczyło, i wie o tém, co znaczną słowa buntowników, którzy dążą do wzniecenia woyny domowey w mieyscu wolności i pokoju, jakich używa naród pod opieką Króla i tronu konstytucyynego. Zresztą wiadome są źródła tego spisku. Zdający sprawę sądu wojennego w *Tours* wniosł karę śmierci na nieobecnego *Denon*, tudzież na *Mathieu*, *Sirejean*, *Coudert* i *Dethein*.

Gdy Arcy-Biskup Paryzki zwiedzał kościół *Ś. Eustachiego*, w którym missyonarze zaczęli odprawiać nabożeństwo, został od ludu znieważony. Jeden z pospólstwa odezwał się: *Precz z nim!* Zandarmowie schwytali tego krzykacza, oraz 7 młodzieńców, którzy go uwolnić chcieli. Gdy missyonarze wychodzili z innego kościoła, zebrał się lud, i znieważył ich. Przy tém zdarzeniu schwytano wiele osób, między któremi znaydują się dway deputowani *Demarçay* i *Corcelles*.

Izba deputowanych. Dnia 23 lutego (pisze gazeta berlińska) zaczęły się obrady względem *budżetu*. Pan *Labbey de Pompieres* ganił naypierwey wiele niepotrzebnych wydatków. Uchwalono drukować mowę jego. Zabrał potém głos Pan *Duvergier de Hauranne*, i chwalił rząd. Pan *Caumartin*, znakomity rękodzielnik, powiedział: „Obrady w rzeczach skarbowych, małą tylko dziś zwracać mogą uwagę. W czasie, kiedy niedawno mówiono o pierwszych warunkach towarzyskiego życia, kiedy nam zupełnie odjęto uświęcone przez konstytucyę prawa, nie można przywiązywać wielkiey wagi do mnieyszych interessów. Wszakże polityka łączy się zawsze ze skarbem, i nie wypada nam zaniechać zupełnie obrad w tey mierze. Jak w sąsiedzkich krajach, tak i w naszym, potrzeba obok narzekań, uchwalać potrzebne fundusze. A im bardziey ścieśnia się wolność utyskiwania na ucisk, tym trudniey należy nam pozwalać na podatki.“ Rozwodził się mówca nad niedokładnością składanych rachunków, obeymujących tylko ogółowe ilości, a ukrywających szczegółowe nadużycia. Zbijał przytoczoną przez ministrów na dowód świetnego stanu skarbu okoliczność, iż w roku 1820 pokazuje się 34 milionów przewyżki dochodów nad wydatki. Twierdził, iż nie potrzeba jeniuszu, ale nieczułości, aby uciskać

DODATEK

Wilno dnia 10 *Marca* 1822 *Roku v. s.*

FRANCYA.

kontrybuentów dla napełnienia skarbu. Roztrząsał rachunki wydziałów ministrowskich, i czynił uwagi nad wielu wydatkami. Mówiąc o ministeryum woyny, wspomniał, iż żandarmerya używa się do processyy, i że liczba jey ma bydź powiększona. Szemrała na to prawa strona; odpowiedział jey: „Czy chcecie więcey żandarmów? Czy chcecie więcey więzień i czynnieyszych katów? Cóż chcecie uczynić z Francyi, którą wam tak piękną i spokoyną oddano? Chcecież ją raz jeszcze okryć rusztowaniami, jak za czasu okropney rewolucyi? Wtedy, równie jak teraz, zdarzały się codzień spiski, bo zapamiętałość wymagała codzień nowego zasilenia.“ Lewa strona domagała się drukowania mowy jego, co jednak większość członków odrzuciła. Niespodziewanie oświadczył Pan *Constant*, iż cieszy się z tego odmówienia.

(z *Kur. Warsz.*) W Lugdunie d. 19 lut. dało się uczuć trzęsienie ziemi, i huk podziemny który przeraził mieszkańców takim strachem iż w tenże dzień jako ostatni karnawału, zamiast na bale, wszyscy poszli do kościoła, ale za to na zajutrz w popielec, gdy trwoga przeminęła, tańcowali do upadłego.

WŁOCHY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od granic włoskich, dnia* 16 *lutego.* Dnia 10 b. m. rozeszły się w *Rzymie* osobliwsze i sprzeczne pogłoski o *Neapolu* i Sycylii. Flotylla pod nieznaną banderą miała się ukazać pod *Messyną*, czyli pod *Palermą*.

Celem spisku uknowanego w *Palermie* miało bydź uderzenie przy pomocy ludu w rocznicę urodzin Króla na teatr, gdzie miały się znaydować pierwsze władze; przymuszenie jenerała *Wallmoden* do podpisania rozkazu, aby austryacy opuścili wszystkie twierdze krajowe, i zamordowanie jenerała porucznika sycyliyskiego Xięcia *Cuto*, tudzież kardynała arcy-biskupa *Gravina*. Podobnyż los miał spotkać wiarołomnych *Karbonarów*, a potém chciano ogłosić konstytucyą amerykańską. Jeden ze spiskowych wszystko odkrył. Zaraż w nocy z dnia 9 na 10 stycznia wiele osób uwięziono. Między temi nie ma nikogo ze szlachty; lecz za to jest trzech xięży, jeden mnich, kilku adwokatów, urzędników skarbowych i wielu żołnierzy od furgonów neapolitańskich. Ostatnich posłano natychmiast do *Neapolu*. Przez ostróżność sprowadzono wszystkich uwięzionych na okręty lub przyległe wyspy, i kazano rozbroić wszystkich włościan w okolicy.

Dnia 28. Ustanowiona w *Wenecyi* kommissya do sądzenia *Carbonarów* ogłosiła dnia 21 b. m. wyrok swóy na 5 ludzi, z których trzech uznanych za zdrayców kraju skazała na śmierć, a dwóch innych, na więzienie do śmierci. Cesarz Jmć Austryacki złagodził ten wyrok w tym sposobie, iż jeden ma bydź osadzony w więzieniu w twierdzy na lat 20, drugi na łat 15, trzeci i czwarty na lat 5, a piąty na lat 3.

Ze sprawy przeciwko spiskowym w *Palermie* (w Sycylii) okazuje się, iż niejaki *Meccio*, adwokat przy tamecznym sądzie, był naczelnikiem spisku. Uciekł wraz z niejakim *Battolo*, synem podobnież adwokata. Jenerał *Nunziante*, który od d. 4 lutego główną swoję kwaterę założył w *Concieria*, wypędził ztamtąd wszystkich podeyrzanych ludzi, i kazał im mieszkać w innem mieyscu. W kilku piwnicach znaleziono wiele broni i potrzeb wojennych.

WYSPY JONSKIE.

(z *Gaz. Warsz.*) *Korfu dnia* 3 *lutego.* Odebrane tu wczora listy z Morei pod d. 28 i 29 stycznia, donoszą, iż wszystkie tameczne twierdze są w mocy greków. Po poddaniu się *Napoli di Romania*, Xiążę *Demetryusz Ypsylanty* ruszył z 20tysięcznem woyskiem ku międzymorzu koryntskiemu, w celu połączenia się w Tessalii z *Odysseuszem*, który ma 10ciotysięczny korpus. Ajent Zjednoczonych Stanów półnoeney Ameryki przybył do *Argos*; i tamecznemu senatowi przywiózł wiadomość, iż kongres północney Ameryki poszle grekom 5 fregat, pozwalając ich używać przez lat 5, oraz potrzeby wojenne na 40,000 woyska. Fregaty są już w drodze i na początku maja przybędą na Archipelag. Pomyślna ta wiadomość wzbudziła wielki zapał w grekach, i wśród radosnych okrzyków wszędzie ogłoszoną została.

(z *Kor. Warsz.*) Wolność druku ścieśniona jest przez anglików na wyspach Jońskich. Zabrali oni pismo za pargamitami i powstańcami wysp Zante i Cerigo, a profesora Hydromenos autora jego uwięzili, którego wkrótce, jako wielce poważanego od ziomków, puszczono na wolność. Wszakże obruszył znowu na siebie rząd angielski powstając na zamiar tegoż rządu założenia uniwersytetu na wyspie Itace, który anglicy mimo tego przywiedli do skutku. Zajęci oni są teraz planem umocnienia Cefalonii, Zante, Itaki i Cerigo. Na wyspie Santa Maura znaleziono u jednego z kupców bardzo wiele chorągwi greckich i odezw.

TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Stambuł dnia* 2 *lutego.* Kroki nieprzyjacielskie trwają ciągle między Turcyą i Persyą. Szach Perski odrzucił pośrednictwo Lorda *Strangford*, posła angielskiego, i wypowiedział woynę turkom, pochwalając zupełnie wpadnienie syna swego do kraju tureckiego. W Arabii powstają Wehabici, a Basza Egiptu myśli o udzielności. Tak więc Państwo Ottomańskie zbliża się do upadku. Słychać, iż notę Reis-Efendego pod d. 2 grudnia uznano w *Petersburgu* nie tylko za niezaspokajającą, ale nawet za dumną i obrażającą.

Od granic tureckich d. 17. Odebrano wiadomość z *Trebizondu*, iż oba korpusy perskie zajęły stanowiska zimowe pod *Bagdadem* i *Erzerum*; iż persowie opanowali 3 prowincye tureckie; iż Basza *Bagdadu* uznał już naywyższą władzę Persyi, i ogłosił się niepodległym rządowi tureckiemu. Zawarł w tey mierze układ z Szachem, i na przyszłą wiosnę obiecał woysko swoje połączyć z perskiém, i wspólnie wtargnąć do Natolii.

Twierdzą w *Belgradzie*, iż Basza tameczny odebrał wiadomość, że *Aly*, Basza *Janiny*, opuszczony od swoich ludzi i wydany, został stracony z rozkazu *Churscihd* Baszy, a głowę jego posłano do *Stambułu*. Listy z *Seres* pod d. 3 lutego, przeciwnie donoszą, iż *Alemu* dobrze się powodzi, a *Churschid* Basza cofnąć się musiał. „Nie będzie nic nowego (pisze jedna z gazet zagranicznych), jeśli *Aly*, Basza *Janiny*, który już tak często umierał, teraz także, po ostatniey wiadomości o wydaniu go w ręce turków i ucięciu mu głowy, wybije znowu woysko Muzułmanów, których brodami (jak mówią) wszystkie sofy w swoim haremie ma wysłane przez tapicerów greckich.“

Rząd *Idryi* wspólnie z rządami innych wysp sprzymierzonych greckich, sposobi się do dzielnego przywitania floty tureckiey, jeśliby ośmieliła się wysadzić woysko.

Listy prywatne z *Korfu* pod d. 15 stycznia donoszą, iż albańczykowie, wyznający wiarę mahometańską, chcą porzucić sprawę greków, i przyłączyć się znowu do turków.

PORTUGALIJA.

Lisbona dnia 11 *lutego.* Deputacya stanów, która Królowi złożyła powinszowanie w rocznicę dnia, kiedy przed rokiem zaprzysiągł zasady kon-

stytucyi w *Rio Janeiro*, składa się z 12 członków. Będący na ich czele P. *Maurą* miał mowę, na którą Monarcha odpowiedział: „Powinszowania, które mi składają dziś deputowani stanów, cieszą mię bardzo. Pochlebiam sobie, żem na nie zasłużył przez szczerość, z jaką zaprzysiągłem zasady konstytucyi, i przez moję stałość w ich utrzymaniu. Ja z moiey strony szczerze dziękuję stanom, a dzięki te winienem im za wierność, z jaką ufności narodu i moiey odpowiedzały. Wzaiemna ta ufność między stanami i monarchą, i wierne współdziałanie władz prawodawczey i wykonawczey, są nieomylną rękoymią ugruntowania i trwałości systematu konstytucyynego, który teraźnieysze i przeszłe pokolenia uszczęśliwi. Przekonany o tych prawdach, potwierdzonych przez szczęśliwe doświadczenie, ponawiam dziś uroczystą przysięgę, którą w obliczu narodu i wpośród reprezentantów jego wykonałem, iż dochowam konstytucyi. Tym zaś chętniey wykonywam ją, iż pokładam zupełne zaufanie w uczuciach powszechnych i konstytucyynych stanów narodu portugalskiego.

Ameryka

(*z Kor. Wasz.*) Gazety Zjednoczonych Stanów Ameryki Półnoćney ogłosiły wniosek podany kongresowi przez Pana Woodson, względem kandydatów na prezesa tych stanów, tak brzmiący: „Senat i izba reprezentantów Zjedn. Stanów Ameryki, zebrane na kongres uchwaliły, aby następująca poprawka w konstytucyi Zjedn. Stanów była podana pod rozwagę prawodawstw rozmaitych prowincyy, i uważana była za część konstytucyi, gdyby ją trzy czwarte prawodawstw przyjęły: „Od dnia 4 marca r. 1826 nikt, piastujący urząd „publiczny i wszelki inny zależący od rządu, „w którymkolwiek roku z 4 lat poprzedzających „wybór prezesa RPlitey, tudzież nikt, ktoby nie „miał 45 lat wieku, nie może bydź tym prezesem obrany." Zalecono, aby ten wniosek złożony był na biórze.

Potwierdza się, że sławne i bogate miasto nadmorskie w Mexyku Vera Cruz poddało się dnia 26 października woysku niepodległych. Intendent tego miasta wydał zaraz odezwę wzywającą lud do poddania się nowemu porządkowi rzeczy. Tak więc rewolucya w Mexyku jest zupełna, bo inne części tego kraju dawno oświadczyły się za sprawą niepodległości.

Prezes RPlitey haitańskiey (St. Domingo) wydał dnia 13 grudnia ustawę zakazującą surowo, wywożenia z kraju rzeczy złotych i srebrnych.

Wiadomości rozmaite.

W *Zurich* i *Lauzannie* dało się uczuć d. 19 b. m. lekkie trzęsienie ziemi.

W jednem z pism publicznych niemieckich czytamy następujące proroctwo zmarłego roku 1769 w okolicach *Solury* pustelnika, nazwiskiem *Marcina Zadek*, złożone w archiwum *Bazylei*: Nastąpi głod w Niemczech; handel zupełnie upadnie, i niedostatek pieniędzy będzie powszechny. Zmienią się pory roku. W krótkim czasie turek utraci wszystkie swoje kraje w Azyi i Afryce. *Stambuł*, stolica sułtana, będzie zabrana bez dobycia oręża. Cała Persya, jako też wielki Mogoł i maurowie, przyymą wiarę chrześcijańską. Wielki Monarcha w Europie podbije cała prawie Azyą pod berło swoje: wszędzie bramy będą mu się otwierały; żadna potęga nieprzyjacielska nie potrafi wstrzymać zwycięzkiego jego oręża. *Jerozolima* zostanie wziętą, a Saraceni będą zupełnie wytępieni. Wykopana będzie potém w *Jerozolimie* w pewném mieyscu na wschód słońca przy meczecie tureckim nowa studnia; znaydzie się tam czworograniasty płazki ogromny kamień, a pod nim obszerny loch, ze skarbami mądrego Króla *Salomona*, wynoszącemi 18 tysięcy milijonów dukatów, oprócz wielu innych kosztownych rzeczy i starożytności. Po zdobyciu *Stambułu*, odkopią piwnicę w starym greckim pałacu, leżącym opodal od miasta, a w niey znaydą płaski biały marmurowy kamień z wykutym krzyżem i imieniem *Zofii*. Pod tym kamieniem stać będzie srebrna skrzynia z wielkim skarbem złota i kleynotów, wartości 50 milijonów talarów.

Order *Podwiązki*, ustanowiony d. 19 lutego 1350 roku, mają: xiążęta *York*, *Klarencyi*, *Kumberland*, *Sussex Cambridge*, *Gloucester* i 25 panów angielskich. Posiadają go oraz zagraniczni Monarchowie, jako to: NN. Cesarz Rossyyski, Cesarz austryacki, Królowie francuzki, pruski, hiszpański, niderlandzki, i Xiążę sasko-koburgski *Leopold*. Pan *Tyrwhitt* jest mistrzem obrzędowym tego orderu.

W *Blackburn* pewny człowiek mający 79 lat, zjadł w przeciągu dwóch godzin: 2 funty sera, 2½ funtow bifsztyku i 6 funtów chleba, wypił oraz 14 butelek porteru. Chciał się założyć, iż oprócz tego zje jeszcze 2 funty bifsztyku, funt masła i 3 funty chleba, lecz obecni ludzie, przekonani o wybornym jego apetycie, nie poszli w zakład.

Malarz *Vernet* ukończył nową rycinę, wystawującą bitwę pod *Kownem* w roku 1812. Nie można nastarczyć kolorowania tego rysunku: tak go rozkupują.

Liczne dochodzą wiadomości o szkodach jakie piątkowa burza poczyniła w odległości kilku mil od Warszawy; pomiędzy innemi: nowo, bo w roku przeszłym, w Zawadach dobrach Wilanowskich postawiona na 100 krów holendernia wywróconą, kilkanaście krów skaleczonemi, a kilka zabitemi zostało. W niektórych wsiach stodoły, i domy zupełnie taż burza zniszczyła.

Znayduje się teraz w Anglii prorok amerykański należący do sekty *nowo chrzczeńców*, wielka liczba łatwowiernych ciśnie się do tego nowego apostoła i przyymuje chrzest powtórny, chrzest ten odbywa się w mieyscu odległém nad Tamizą. Ten apostoł utrzymuje, że jest wolny od wszelkich grzechów i niezawodnie Ray jest dla niego przeznaczony, naucza swych zwolenników, iż jeśli się oczyszczą z swych grechów, wspólnie z nim w raju mieszkać będą. Ubior jego składa się ze starego surduta i podartych pantalonów; dowodzi on, że ten surdut jest bardzo podobny do tego, jaki nosił ś. Jan, gdy chrzcił w Jordanie; ma tenże, prorok długą brodę rudą, nic innego nie je prócz białego chleba, a nie pije jak mléko; wróży on, że świat się ukończy albo w bieżącym roku, albo w jednym z blizko następnych, nie bierze pieniędzy ani żadnych darów lecz ma towarzysza, który niczym nie gardzi i ma się dobrze. Dowodzi, iż za rozkazem Naywyższey Istoty opuścił Amerykę, aby lud angielski nawrócił; w miesiącu marcu chce odbyć pielgrzymkę do Jerozolimy i zaprasza z sobą wszystkich swych uczniów.

Głoszą, że Król angielski ożeni się z królewną Duńską mającą teraz lat 29. Monarcha angielski ma otrzymać order słonia, co powyższy domysł potwierdza.

Kapitan *Nelson* wprowadził do Indyy race kongrewskie.

Naybogatszy bankier w Europie P. *Couts* umarł w Londynie mając lat 87, lecz tylko zostało po nim 120 milionów zł. pol. chociaż mniemano że tysiąc razy tyle zostawi.— *Białe chłopcy* w Irlandyi pomnażają mordy i spustoszenia.— Na wyspie St. Domingo, znowu murzyni poprzysięgli wyrznąć wszystkich ludzi białych.— Doszła tu wiadomość iż w Filadelfii, zgorzał dom sierot: pomimo ratunku 23 niemowląt ogień pochłonął. Natychmiast zebrano znaczne składki na wystawienie nowego schronienia.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 7 marca: rubel srebrny, 3 ruble kop. 81½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 75, stary rubli 11, kopiejek 52, imperyał rubli 37 kop. 5.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Podrad.

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się. Izba Skarbowa Wileńska, na skutek odniesienia się do niey Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo, dla odbycia targow na dostawę na rok potrzebnych do Wileńskiego korpusnego Szpitala zapasow i materyałow, w przyłączoném tu wyliczeniu objętych, naznaczyła termina: pierwszy 27, drugi 28 kwietnia, a trzeci ostateczny 2 maja t. r., a zatém życzący należeć do takowego targu, zechcą przybyć do teyże Izby z dostatecznemi ewikcyami, odpowiadającemi trzeciey części roczney summy, na wyżey naznaczone terminy. Marca 7 dnia 1822 roku. Sekretarz Nowicki.

Wyliczenie.

Ułożone w Kommissyi Wileńskiego Kommisoryatskiego Depo ilości na rok potrzebney dla Wileńskiego korpusnego szpitala zapasow i materyałow, mających być dostawionemi przez podrad, z wyrażeniem cen w Gubernii Wileńskiey, miesiąca września 1821 roku.

Nazwanie zapasow i materyałow	Ilość	Cena na assygnaty	Podług tey ceny przypada pieniędzy: Ruble	K.
Krup owsianych	1,600 pudow	cz. w 8 p. 30 r. 74 k.	6,148	—
— gryczanych	450 pudow	pud. 32 r. 21 k.	1,811	81 1/4
Soli	420 pudow	pud. 4 r. 22 k.	1,772	40
Słodu jęczmiennego	310 czetwiertiey	czet. 17 r. 18 k.	5,325	80
— żytniego	2 - w czetwierti	— 21 r. 26 k.	42	52
Mąki pszenney	2,100 pudow albo 105,000 bułek	na mąkę średniey ceny niema, i dla tego kładnie się cena bułki, licząc za sto 19 rub. 15 kop. *	20,107	50
— owsianey	500 pudow	pud. 3 r. 54 k.	1,770	—
Mydła czarnego smolnego	— 7 pudow	— 22 rub. 30 kop.	156	10
Patoki	70 pudow	— 32 rub. 26 kop.	2,258	20
Miodu praśnego	125 pudow	— 24 rub. 22 kop.	3,027	50
Mydła jadrowego	200 pudow	funt 73 kop.	5,840	—
Siemienia konopnego	— 7 pudow	pud. 3 rub. 12 kop.	21	84
Jęczmienia czystego	— 5 pudow	— 3 rub. 23 kop.	16	15
Jęczmiennych krup	— 80 pudow	funt 16 kop.	512	—
Swiéc łojowych	250 pudow	pud. 23 rub. 46 kop.	5,865	—
Mięsa	5,125 pudow	— 6 rub. 92 kop.	35,465	—
Snietkow suchych	2 pudy	— 15 rub.	30	—
Łoju baraniego	2 pudy	— 21 rub. 94 kop.	43	88
Sadła świniego	40 pudow	— 22 rub. 95 kop.	918	—
Masła	2 pudy	— 24 rub. 26 kop.	48	52
Oliwy	5 pudow	funt 2 rub. 15 kop.	430	—
Oleju konopnego	255 pudow	— — 54 kop.	5,508	—
Kapusty kwaszoney	2,400 wiader	wiadro 2 rub. 2 kop.	4,848	—
Burakow kwaszonych	2,400 wiader	— 1 rub. 47 kop.	3,528	—
Swieżey zieleniny	300 pudow	pud. 3 rub. 83 kop.	1,149	—
Chmielu	1 pud	— 28 rub. 94 kop.	28	94
Cébuli zieloney	50 pudow	— 2 rub. 74 kop.	137	—
Klukwy	3 czetwierti	czet. 5 rub. 86 kop.	140	64
Czosnku	1 pud	pud. 14 rub.	14	—
Chrzanu korzeni	120 pudow	— 14 rub. 29 kop.	1,714	80
Mięty niemieckiey	24 pudy	— 45 rub. 77 kop.	1,098	48
Piwa	200 wiader	wiadro 2 rub. 41 kop	482	—
Octu na sposob reński	100 wiader	— 30 rub. 87 kop.	3,087	—
— piwnego	170 wiader	— 3 rub. 56 kop.	605	20
Wódki francuzkiey	5 butelek	butel. 3 rub. 64 kop.	18	20
Spirytusu	2 wiadra	wiadro 23 rub. 60 k.	47	20
Wódki	450 wiader	— 7 rub, 41 kop.	3,334	50
Wina reńskiego portweynu	720 butelek	— 2 rub. 84 kop.	2,044	80
Gorczycy	— 7 pudow	funt 1 rub. 2 kop.	285	60
Drożdży	335 wiader	wiadro 3 rub. 83 kop.	1,283	5
Mléka świeżego	300 wiader	— 2 rub. 2 kop.	606	—
Jay kurzych	4,000	sto 4 rub.	160	—
Drew jednopolannych	1,100 sążni	sążeń 9 rub. 23 kop.	10,153	—
— trzypolannych	550 —	— 23 rub. 87 kop.	13,128	50
		W ogóle	145,012	13 1/4

* Targi mają się odbywać nie na bułki, lecz na mąkę.

Oryginał podpisali: 7mey klassy Jafimowicz— 7mey klassy Bek— Sekretarz Bohdanow— 12tey klassy Kostyljew — Zgodno z Autentykiem Sekretarz Kulczycki.

W xięgarni uniwersyteckiey nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego wyszedł SŁOWNIK ŁACINSKO POLSKI na wzor *Jahóba Facciolati* przez X. *Floryana Bobrowskiego* ułożony. Cena r. sr. 3. Exempl. oprawny w półskurek r. sr. 3 kop 60 oprawny w skórę r. sr. 4.

Arenda Domu.

1. Niżey na podpisaniu jako pełnomocny Plenipotent Szpitala Bractwa Ewanjelicko Reformowanego Wileńskiego, mam honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, że to Bractwo Szpitalu przez rezolucyą Sądu Magistratu Wileńskiego mając oddany za dług dom zeszłych Leykow obywateli wileńskich, sytuowany w Mieście Wilnie za Trocką Bramą pod N. 1,143 w administracyą, na sessyi ekonomiczney to Bractwo postanowiło takowy dom Leykow z całą onego obszernością, przez publiczną Licytacyą wypuścić w jednoroczną arendę i na ten koniec trzy termina przeznaczają się, w dwóch następnych to jest 13, 20, a ostatni 27 tego miesiąca marca, życzący wziąć w arendę rzeczony dom izby raczyli jawić się na powyższe termina do Zboru Kalwińskiego z prawnemi i dostatecznemi kaucyami, oraz jednoroczną z góry arendą, gdzie przez przełożonych tego Bractwa będą okazane przedugodne punkta warunkow kontraktu, oraz inwentarz. Dat w Wilnie 1822 roku marca 9 dnia. Stanisław Uszak Kulikowski Porucznik b. W. P.

Wolno drukować. Józef Krzyżanowski P. B.

---

2 *Sąd taxatorsko exdywizorski na usatysfakcyonowanie długow po zeszłym Felixie Jeleńskim b. Marszałku Mozyrskim pozostałych, na instancyą jego sukcesorow, przez remissę Min. Głównego Sądu 2go Depart. w roku 1821 octobra 19 dnia zapadłą ustanowiony, w terminie na zjazd pierwszy zadeterminowanym, to jest na dniu dziesiątym lutego roku bieżącego, ad fundum majętności Łuczyc. w Gubernii Mińskiey powiecie Mozyrskim sytuowaney zebrawszy się, w porządku załatwienia czynnościow pierwszemu zjazdowi własciwych, po naznaczeniu inwentacyi i weryfikacyi pomiarow, komportacyą tak na opiekunie nieletnich Jeleńskich, jako też kredytorach, pretensorach i wszystkich do rozprawy powołanych stronach udecydował, i oną w dniu 15 junii do kancelaryi Ziemskiey Mozyrskiey złożyć nakazawszy, na zjazd powtórny dzień czternasty augusta roku teraz idącego, zadeterminował, na jakowy termin aby wszyscy wzmienionego Felixa Jeleńskiego kredytorowie dla udowodnienia należnościow pod utratą onych, a dłbitorowie dla usprawiedliwienia się w pretensyach do nich zastosowanych, pod obawą sądzenia in contumatiam przed Sądem ninieyszym sami lub przez pełnomocnikow jawili się, obowiązuje i celem zawiadomienia o tem wszystkich interesowanych stron niniеyszą do gazet przysyła awizacyą. Działo się w Łuczycach. Roku 1822 miesiąca lutego piętnastego dnia. Felicyan Charewicz Sędzia Ziem P. Rego Exdywizor Prezydujący. Exdywizor Władysław Swiętorzecki Podsędek Ziem. Ptu Mińskiego kawaler legii honor. Symon Komornicki Podsędek Ziem. Ptu Mozyrskiego Exdyw.*

Licytacya.

2. Podaje się do powszechney wiadomości, iż w skutek zalecenia JW. Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora odbywać się będą, na wymurowanie w miastach Słonimie i Prużanie, Haubtwachtow z plac formami, targi, jako to w pierwszych dwóch terminach 15 i 25 marca w tamecznych Ziemsko-Powiatowych Sądach, a ostateczny 15 apryla teraznieyszego roku w Grodzieńskiey Skarbowey Izbie. Życzące zatem osoby przyjąć na siebie obowiązek wymurowania takowych budowli, zechcą stawić się z odpowiedniemi trzeciey części wypadającey po Smietach rubli srebrnych 3946 kopiejek 52½ summie kaucyami. Dopełnienie wymurowania rzeczonych budowli tym polecone będzie, którzy za zmnieyszeniem wypadający po Smietach summy, takowy obowiązek przyjąć na siebie zgłoszą się. Protokolista Radzca Tytularny J. Dobrzyłewski.

---

2. Gdy pod czas tuteyszey mojey praktyki, wielu się o szczęśliwym skutku wstawianych przezemnie zębów mineralnych, aż nadto przekonało, mam przeto honor obszerniey nieco o nich namienić, z dodaniem, że każdy, nawet nie lekarz, fałszowanie ich naydokładniey rozpozna, trzymając zęby takowe nad ogniem lub prosto nad świecą, przekona się, że staną się bielszemi jeżeli są mineralne, jeżeli zaś są kościanne, natychmiast sczernieją, a w gębie podlegają zepsuciu się. Przeto zapobiegając tey nieprzyzwoitości, sławny wynalazca Dubois wpadł na myśl szczęśliwą, żeby takowe z pewney kompozycyi przygotowywać, o użytku których gdy się doskonale przekonano, a cierpiący pomyślną ulgę odnoszą, przeto dziś od sławnieyszych dentystów wszędzie są używanemi. Wilno dnia 7 marca 1822 roku.

Löffler aprobowany Dentysta w Krakowskim i w Cesarskim Wileńskim Uniwersytecie, mieszkający na ulicy Zamkowey w domie Szwarca pod N. 75.

Ostrzeżenie

2. Niżey podpisany referując się do oswiadczenia w roku 1820 septembra 10 dnia w aktach Grodzkich Wileńskich zapisanego, awizuje powszechność: iż summa zł. pol. 2000, obligiem moim na rzecz zeszłych z tego świata WW. JPP. Mikołaja i Zofii z Tyszkiewiczow Juszkiewiczow Regentow b. Preńskiego powiatu w roku 1805 apryla 27 dnia wydanym, objęta, przez nadpłacenie oney za życiem tychże Juszkiewiczow i przez poniesienie wydatkow na potrzeby pozostałego z nich potomstwa, a mianowicie Michała syna, Anny córki, została już w zupełności z procentem zaspokojona, przeto aby rzeczonego obligu nikt nieśmiełał się od potomstwa ś. p. Mikołaja i Zofii Juszkiewiczów wlewkiem lub innym jakim sposobem nabywać, przez niniejszą awizacyą ostrzegam. 1822 r. marca 7 dnia Onufry Juszkiewicz Sądu Głównego Wileń. 1go Depar. Regent.

Sądy Exdywizorskie.

2 *Sąd Taxatorsko- Exdywiski skutkiem dekretu remissyjnego Sądu Ziemskiego Ptu Wilkomierskiego w roku 1816 mca julii 6 dnia ferowanym w mieście Wilkomierzu na sessyach poobiednich zaymujący się rozbiorem prawy konkursowey massy funduszu WW. Michała i Józefaty z Budharynow Lipskich Rotm. Ptu Wilkomierskiego po raz ostatni wszystkich wierzycieli zawiadamia że dnia 22 marca roku teraz biegącego bez żadnych dalszych odkładow w namowę ku oczewistemu rozsądzeniu wezmie i na niestawających amissyą zapisze, ażeby więc kredytorowie i pretensorowie przed terminem wzięcia do namowy swe pretensye do massy majątku ulegley konkursowi, sami przez się lub umocowayych plenipotentow pod utratą swych należności jawili, Sąd Exdywizorski zastrzega. Dat 1822 mca marca 3 dnia. Leopold Komorowski Sędzia Ziemski Wilkom. i Exdywizorski. Konstanty Zwolda Mejer Ziem. Wilkom. Sędzia Exdyw. Justyn Piotuch Grodzki Wilkom. Sędzia. Szczęsny Stankiewicz Grodzki Wilkom Sądu Regent.*

Obserwacye meterologiczne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry	Odmiana w powietrzu
	dnia 8	średnia	27 cal 6,96	lin	+ 5,16	stopni	Polud. Zachodni	Pochmurno
	dnia 9	średnia	27 — 6,86	—	+ 5,25	— —	Półno. Zachodni	Pochmurno
	dnia 10	godz. 6	27 — 6,3	—	+ 5,	— —	Południowy	Pochmurno

Wilno dnia 10 Marca 1822 Roku v. s.

Oświadczenie.

3 Oświadczenie w imieniu WJPana Jacka Laskowskiego odstawnego porucznika woysk rossyyskich i kawalera, majątku Jatwiska w powiecie Wołkowyskim położonego aktualnego lennika i dziedzica czyni się w następney treści: JW. Gasper Czyż były Marszałek Gubernski Wileński orderu kawaler w roku 1821 nowembra 24 dnia wniosł do akt Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu oświadczenie zapowiadając, że jest dziedzicem majątku Jatwiska i oprócz tego ma dotegoż majątku sumowną pretensyą przeszło 100,000 zł. pol. jakoby wynoszącą, dla większego jeszcze wrażenia takowe oświadczenie przez gazety Kuryera Litewskiego ogłosił i zapowiedział, aby powodem takiego pretensorstwa nikt nie wchodził wżadne o tenże majątek układy, gdyby przeto takowe zapowiedzenie u powszechności niezjednywało uwagi, przymuszony jest W. Laskowski wyrazić całą prawdę i okazać, że stosunki JW. Marszałka Czyża oświadczeniem zapowiedziane; są wcale nie trafne do Jatwiska, Rzecz pewna, że JW. Gasper Czyż wzioł był cessyą na Jatwisk lenny i dziedziczny od zeszłego Józefa Czyża Strażnika Litewskiego, posiadającego dawniey lenny i dziedziczny Jatwisk, ale obok teyże cessyi zeszłemu Strażnikowi Czyżowi wydał w roku 1784 oktobra 3 od siebie dokument assekuracyiny, którego gdy nieuskutecznił, summy zaręczoney nie opłacił, warunkow onego niedotrzymał, cessya wzięta stała się bezskuteczną i aktorstwo, jakie skutkiem tey cessyi figurowało, upadło, więcey jeszcze cessya żadna jako na majątek lenny, bez utwierdzenia seymowego, podług praw właściwą bydź niemogła, lecz gdy pomimo to JW. Marszałek Czyż za takiemiż dokumentami do majątku Jatwiska pretensyą swoją stosował, zeszła Strażnikowa Czyżowa w powtórnym zamęzciu Woyska Laskowska w Sądzie Zadwornym assesorskim w roku 1791 februaryi 18 dnia oczewisty otrzymała dekret, którym wszelkie pretensye JW. Gaspra Czyża i drugiego pretensora Białopiotrowicza do Jatwiska skassowane zostały, dokumenta tychże unikczemnione, a Jatwisk imieniowi Laskowskich przyznano, na jakowym to wyroku wszystkie strony a między temi i sam JW. Gasper Czyż zaprzestali, dekret zaś zupełną wzioł exekucyą i skutkiem tym majątek Jatwisk dotąd w prawnym posiadaniu zostaje Laskowskich, otoż to takie jest aktorstwo JW. Gaspra Czyża do Jatwiska, ktore ogłosił przez gazety, niemoże zaś to uległać naymnieyszey wątpliwości, bo tę prawdę formalne wskazują dokumenta i dekret oczewisty wyexekwowany; Co zaś dodrugiego szczegółu że JW. Gasper Czyż ogłosił, iż do majątku Jatwiska ma pretensyą summowną przeszło 15,000 rubli srebrnych przenoszącą, na to W. Laskowski teraźnieyszy dziedzic Jatwiska ma honor odpowiedzieć, iż nietylko żadna należność summowna dla JW. Gaspra Czyża z tego majątku nie należy, lecz owszem do 100,000 z górą sukcessorowie zeszłey Woyskiey Laskowskiey sprawiedliwey do JW. Gaspra Czyża mają pretensyi ztąd, że po smierci zeszłego Strażnika Czyża JW. Gasper Czyż nieprawnie zająwszy pod swe władanie cały Jatwisk, z onego roczney intraty przeszło 2,000 rubli srebrnych czyniącego, tężintraty bez żadnego należenia przez kilkanaście lat pobierał, przytym nieprawnie zająwszy tenże Jatwisk, pozabierał razem w onym wszelkie inwentarze, bydła, stada, zboże, wszelkie remanenta, papiery wszelkie i całą ruchomość, jak do tego szczégółu są dostateczne regestra i skargi, co wszystko z górą na 150,000 złotych wynosi. Gdy zaś przez dekret wyż nadmieniony pretensorstwo JW. Gaspra Czyża skassowane zostało, gdy dokument titulo cessyiny przez zeszłego Strażnika Czyża kondycyonalnie wydany, pokazał się bydź nieuskutecznionym, obok jego wydana assekuracya nieuzupełniona, summa nieopłacona, a za takowym pretensorstwem i tytułem objęty Jatwisk powrócić kazano i powrócono, dopełnionych zaś szkod przez zabor i intruzye dla aktorow dochodzenia na JW. Gasprze Czyżu zostawiono wolność; dla tego niech JW. Gasper Czyż raczy przyjąć tę prawdę, iż takowe szkody dla sukcessorow zeszłey Woyskiey Laskowskiey właściwie wynadgrodzić i uspokoić jest obowiązanym, i w pozyskaniu tych od tychże sukcessorow, nieuchybione są kroki prawne i ponawiają się przez ninieysze oświadczenie, a zatym gdy we względzie Jatwiska takie zachodzą okoliczności, niech przeto JW. Marszałek Czyż łaskawie pozwolić raczy na to: że nie tylko niemoże żadney regulować do Jatwiska pretensyi, lecz jeszcze do 100,000 złotych z górą powrócić sukcessorom zeszłey Woyskiey Laskowskiey sprawiedliwie powinien, było podobnież usiłowaniem JW. Marszałka Czyża niewydać cudzych do Jatwiska regulujących się papierow, przy powyżey opisanym nieprawnym zawładaniu tegoż Jatwiska zabranych, a do okazania natury lenności i dziedzictwa potrzebnych do zatrzymywania onych podobnież posługiwał JW. Czyżowi pretext, że ma zamiar do tegoż Jatwiska stosowa pretensyą, ależ przecie Zwierzchność Rządowa potrafiła wyperswadować to, że cudzey własności zatrzymywać niewolno, a utytułowane lecz nieusprawiedliwione pretenssorstwo, żadnego nienadaje prawa, tego podobnież waloru jest zapowiedziane pretensorstwo JW. Czyża do Jatwiska, już to co do dziedzictwa, już to co do należności summownych, na które odpowiedziawszy W. Laskowski gruntownie, bo tak jak oczewiste wskazują dekreta i jak rzecz cała ma się w istocie okazuje, że zapowiedziane przez JW. Czyża pretensye do Jatwiska są nietrafne i niewłasciwe, owszem gdy z powyższego wyjaśnienia ta jest niechybna prawda, że przeszło do 100,000 złotych polskich JW. Gasper Czyż sprawiedliwych należności dla sukcessorow zeszłey Woyskiey Laskowskiey wynadgrodzić jest obowiązany i dotąd do żadney satysfakcyi niezbliża się, a takowa należność ze wszelkich dóbr Woronney, Trokienik i dalszych należy się, o co do Ziemstwa Wileńskiego rzecz Dekretem Sądu Głównego Wileńskiego odesłana, dla tego, ażeby ktokolwiek ustronny o wyrażone dobra żadnych nieśmiał czynić układow, bez zapewnienia na ten objekt odpowiedniey summy i niewiadomością nieskładał się, ninieysze dla publicznego ogłoszenia aktami stwierdzone oświadczenie, do powszechney wiadomości w gazecie Kuryera Litew. w celu trzykrotnego ogłoszenia W. Laskowski umieścić postanowił. Datt r. 1822 februaryi 20 dnia.

Ferdynand Röszczyc Regent Ziem Kobryński z mocy plenipotencyi.

Roku 1822 miesiąca marca 1 dnia na sądzie Głównym Litewsko Wileńskim 2go Departamentu stawając obecnie adwokat tegoż Sądu Marcin Pluszczewski oświadczenie takowe do akt podał. Szymon Zawisza Prezydent i kawaler. Wincenty Rogalski Sowietnik i kawaler, Maryan Reut Assesor Sądu Gł. 2go Departamentu. Stanisław Paszkiewicz Assesor Sądu Gł. Sekretarz Dobrzański. Wolno drukować Asesor Reut.

---

3. Pewien Obywatel tuteyszey Gubernii pierwszych dni maja do Wiednia wyjeżdża, i w połowie września nazad się wracać będzie. Zyczy tedy tam, lub też i tam i nazad, do wspólnego wydatku towarzysza podróży znaleść. Chcącego zaś rozmówić się z nim w tym celu, do domu W. Wróblewskiego Doktora przy ulicy Sto Janskiey położonego, na pierwsze piętro, aby się udał uprasza. Gdzie lokay nazwiskiem Andrzey mieszkanie jego wskaże.

U w i a d o m i e n i e.

3 Ninieyszym uwiadamiam Prześwietney Publiczności o przybyciu mojem; przedsięwziąłem nie dłużey zabawić w tym miescie jak miesiąc jeden, przez któren czas mam honor polecić się z następnemi i nowo zkompletowanemi instrumentami, jako to optycznematematyczne, meteorologiczne i t. p. jak poszczególe wyrażono:

1. *Instrumenta optyczne.* Okulary tak nazwane konserwy, z naylepszego szkła i naylepiey szlifowane, podług potrzeby i przymiotow każdego oka, lornetki różnego gatunku, szkła do czytania, lornetki teatralne pięknie ozdobione, wielkie i małe teleskopy bez i z astronomicznemi okowemi rurkami, prespektywy achromatyczne, mikroskopy słoneczne i inne, z różnemi soczewkami, lupy dla botaników, camera abscura, szkła palące i do rysowania, skrzynia optyczna z prospektami, szkła do tychże skrzyń, szkła do modelow, konusy i pryzmata; mikroskopy do probowania rękodzielnych towarow, słoneczne mikroskopy.

2. *Instrumenta matematyczne.* Delikatne sztuce miernicze, cyrkle i grafioniki, dyoptry rozmaitey wielkości, statywy z gałkami ruchomemi do stolikow mierniczych, wielkie bussole, astrolabia bez i z bussolami, ze statywem, śruba nieskończona, statywy i skrzynie, oktanse morskie, kwadranse, wielkie i małe bussole do przenoszenia, wielkie ogrodowe kompasy i małe kompasiki, machina elektryczna w srzedniey wielkości, sextant kieszenkowy Libelle zegary, wielkie słoneczne.

3 *Instrumenta meteorologiczne.* Termometra, używane tak zewnątrz okien, jak w kąpielach i innych płynach, mające podziały na bukszpanie, mosiądzu, również i na szkle, areometra i proby, podług Rychtera i Trallissa, barometra na mahoni i zwyczayném drzewie, równie i do mierzenia wysokości Termometer nocny.

Optykarz i mechanik Hellman fur Goldschmidt z Królewca, mieszka w domu doktora Lieboschitza na ulicy niemieckiey.

P r z e d a ż d o m u:

4. *Dom JPanów Szwembergerów, na rogu Ulicy Tatarskiey przeciw Klasztoru ś. Ignacego pod N. 673 jest do sprzedania, ktoby sobie życzył nabydź, niech się zgłosi do właściciela tegoż domu, który zostaje w Aptece Zielona zwaney.*

Jan Szwembergier.

O g ł o s z e n i e.

3. *Podaje się do powszechney wiadomości iż w skutek zalecenia JW. Grodzienskiego cywilnego Gubernatora, odbywać się będą na wybudowanie w mieście Kobryniu karaulni licytacye to jest w pierwszych dwuch terminach 24 februaryi i 4 marca w Kobrynskim Ziemsk. Powiatowym Sądzie, a ostateczny 24 marca teraznieyszego roku w Grodzienskiey skarbowey izbie. Zyczący zatem przyjąć na siebie obowiązek wybudowania takowey budowli zechcą stawić się z odpowiedniemi trzeciey części wypadający po smiecie rubli srebrnych 701 kopiejek 67 summie kaucyami, na pierwsze dwa termina do Kobryńskiego Ziemskiego Sądu, a na ostateczny do Grodzieńskiey skarbowey izby; dopełnienie wybudowania takowey budowli temu poleconym będzie, który ze zmnieyszeniem wypadającey po smiecie summy takowy obowiązek przyjąc na siebie zgłosi się. Protokolista Tytular. Radca J. Dobrzylewski.*

---

3 *Regestr nasion znaydujących się do sprzedania, w ogrodzie J. Strumiłły w Wilnie za Budnicką bramą. Chociaż dla ciągłych deszczow i zimna, zbior z nadzwyczayną trudnością w roku ominionym nastąpił, nasiona jednak są świeże, doyrzałe, pewne i cena onych umiarkowana.*

		K. s.
Bazylika - - -	*paczek*	18
Majeran - - -	*ditto*	15
Tymian - - -	*ditto*	18
Rozmaryn - - -	*ditto*	18
Ogurki holęderskie białe długie -	*ditto*	15
— — francuzkie zielone wielkie -	*ditto*	15
— — karły małe - - -	*ditto*	15
— — łokciowe (cedroty) perskie -	*ditto*	20
— — gruntowe - - -	*ditto*	15
Melony siatkowe wielkie w pasy -	*ditto*	15
— — Kantalupy ranne - -	*ditto*	15
Kawony różne - - - -	*ditto*	15
Kalafijory angielskie ranne wielkie	*łot*	50
— — Cypryyskie poźne wielkie	*ditto*	60
Kapusta brunszwicka biała głowiasta	*ditto*	15
— — Włoska Safoyka ranna	*ditto*	15
— — Czerwona głowiasta	*ditto*	15
Brukiew amerykańska żółta -	*ditto*	15
— — Granatowa - -	*ditto*	10
Szpinak angielski długotrwały	*ditto*	15
Galerepa wiedeńska biała i granatowa	*ditto*	20
Jarmuż fryzowany zielony -	*ditto*	15
— — fryzowany czerwony -	*ditto*	15
— — pstrokaty w różnych kolorach	*ditto*	20
Sałata inspektowa ranna - -	*ditto*	15
— — gruntowa głowiasta - -	*ditto*	15
Radysa okrągła biała nasiona doskonałe	*ditto*	15
— — okrągła czerwona - -	*ditto*	15
— — podługowata czerwona -	*ditto*	15
Rzodkiewka miesięczna przeźroczysta	*ditto*	20
— — miesięczna biała długa -	*ditto*	15
Rzodkiew gruntowa wielka biała -	*ditto*	10
— — gruntowa murzynka -	*ditto*	10
Selery lipskie kłębiaste wielkie -	*ditto*	15
Pory letnie i zimowe - - -	*ditto*	15
Cebula hiszpańska wielka biała -	*ditto*	18
— — hiszpańska wielka czerwona	*ditto*	18
— — holęderska wielka żółta -	*ditto*	18
Endywia - - - - -	*ditto*	15
Rzepa - - - - -	*ditto*	10
Pietruszka cukrowa funt r.s. 1½ -	*łot*	6
Marchew pomarańczowa funt r. 1½ -	*łot*	6
Buraki czerwone długie funt r. 1 -	*łot*	5
Buraki ćwikłowe funt r. 1 -	*łot*	5
Cykorya wielka funt r. 1 kop. 75	*łot*	7
Nasiona różnych kwiatow letnich i długotrwałych, paczkow razem 40 po gr. 10 - - - r. sr. 2		—

W tymże ogrodzie oprócz nasion, znaydują się do przedania wszelkie rosliny treybhauzowe, oranżeryyne, i ogrodowe, podług osobnego katalogu, szczepy drzew owocowych, porzeczki holenderskie wielkie, agrest angielski wielki, maliny amerykańskie wielkie etc. Zyczący nabyć, zechcą adresować się do ogrodnika Ludwika Jacyny. mieszkającego w tymże ogrodzie, który z akuratnością usłużyć ma obowiązek.

W tymże ogrodzie przyymują się chłopcy do nauki ogrodnictwa, za umową z właścicielami.